

Literatury wojny i okupacji. Koncepcja słownika

Sławomir Buryła

TEKSTY DRUGIE 2020, NR 3, S. 21–37

DOI: 10.18318/td.2020.3.2 | ORCID: 0000-0001-9838-0467

Wyzwanie

Jeśli na płaszczyźnie tematów, motywów i idei znaczna (jeżeli nie przeważająca) część literatury polskiej powstającej do końca doby PRL odsyła do doświadczenia II wojny światowej, to równocześnie zadziwia brak publikacji syntetycznych, ukazujących przekrojowo obrazy i problemy generowane przez „czasy pogardy”. W połowie lat 70. Janusz Sławiński konstatawał: „Wojna wstrząsnęła całym systemem naszej literatury; była przełomem, który poprzez swoje wielorakie skutki dzieje się jakby nadal w świadomości literackiej”¹. Jest ona w XX wieku podstawowym doświadczeniem historycznym, formującym tożsamość Polaków. Paweł Rodak lata 1939–1945 nazywa „punktem zerowym naszej świadomości”. Wojna to „nawarstwiająca się pokłady doświadczeń, wspomnień, wyobrażeń, sensów i idei, które, po wielokroć później przywoływane

Sławomir Buryła –

profesor na Wydziale Polonistyki UW. Zajmuje się współczesną literaturą polską, a zwłaszcza prozą wojny i okupacji, Holokaustu oraz edytorstwem i kulturą popularną. Ostatnio wydał: *Rozrachunki z wojną* (IBL PAN, Warszawa 2017) oraz *Wojna i okolice* (IBL PAN, Warszawa 2018). Kontakt: slawomirburyla@wp.pl

1 J. Sławiński *Zaproszenie do tematu, w: Literatura wobec wojny i okupacji*, red. M. Głowiński, J. Sławiński, Ossolineum, Wrocław 1976, s. 15.

i przetwarzane, określają nie tylko specyfikę polskiej kultury powojennej, ale i staną się punktem odniesienia dla rozumienia zjawisk wcześniejszych². Te nawarstwiający się pokłady wyobrażeń i sensów kształtują również nas – siedemdziesiąt pięć lat po zakończeniu działań zbrojnych z III Rzeszą. W innym miejscu, w monografii będącej próbą nowego spojrzenia na „epokę pieców”, czytamy, że wojna dalej stanowi „punkt odniesienia w dyskusji o naszej współczesności, o tożsamości narodowej, o kształcie relacji z naszymi najbliższymi sąsiadami, o wizerunku polskiego wieku XX i całej polskiej historii. Wojna wciąż trwa w pamięci jej uczestników, ożywa raz po raz pod piórem publicystów, pojawia się w wystąpieniach i inicjatywach polityków, jest przedmiotem nieustannego sporu badaczy³. O randze wydarzeń lat 1939–1945 i ich wpływie na formowanie się ładu społecznego, politycznego, ekonomicznego Polski oraz mentalności Polaków przekonuje Andrzej Leder w *Prześlionej rewolucji*⁴.

Niejednokrotnie wskazywałem na potrzebę zmierzenia się z ogromnym zagadnieniem, jakim jest wizja II wojny w literaturze polskiej⁵. Wątek ten podejmuje również Arkadiusz Morawiec. Zakreśla on jeszcze szersze pole do analiz:

Chciałbym, aby książka *Literatura polska wobec ludobójstwa* stanowiła impuls dla badaczy do stworzenia w przyszłości możliwie pełnego obrazu polskiej, w dalszej perspektywie również obcojęzycznej, literatury ludobójstwa, na podobieństwo istniejących już monografii i encyklopedii literatury Holokaustu. Albowiem „oświetlają się” wzajemnie nie tylko poszczególne masowe zbrodnie, lecz także [...] dotyczące tych zbrodni

2 P. Rodak *Wojna jako centralne doświadczenie polskiego wieku XX*, w: *Dwudziestowieczność*, red. M. Dąbrowski, T. Wójcik, Wydawnictwa UW, Warszawa 2004, s. 221.

3 *Wojna: doświadczenie i zapis. Nowe źródła, problemy, metody badawcze*, red. S. Buryła, P. Rodak, Universitas, Kraków 2006, s. 5.

4 A. Leder *Prześliona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014. O niemożliwym do zanegowania dziedzictwie II wojny światowej zob. też. M. Zaremba *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Znak, Kraków 2012; R. Legutko *Esej o duszy polskiej*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2008; P.T. Kwiatkowski, L.M. Nijakowski, B. Szacka, A. Szpociński *Między codziennością a wielką historią. Druga wojna światowa w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego*, Muzeum II Wojny Światowej–Scholar, Gdańsk–Warszawa 2010.

5 Zob. S. Buryła *Rozrachunki z wojną*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2017; tegoż *Wojna i okolice*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2018.

działa literackie i fundujące je literatury oraz fundujące te literatury języki, które – przynajmniej w sferze leksyki dotyczącej masowych zbrodni – porozumiewają się, względnie korespondują ze sobą coraz lepiej, a na pewno coraz częściej.⁶

Nie brakuje powodów, dla których należałoby przygotować podobną publikację. Na razie – choć ambitny i potrzebny – plan ten wydaje się nierealny. Nie wolno też zapominać o przestrodze podnoszonej przez Jerzego Jarzębskiego, wybitnego badacza XX wieku:

Powoli wykształca się w naszych oczach syntetyczny obraz XX wieku – stulecia, w którym napisano i opublikowano więcej tekstów niż w całej wcześniejszej historii ludzkości. Idea, by zaistniał on na naszych oczach w postaci pełnej, bez żadnych opuszczeń i przeoczeń – nawet zjawisk literacko cennych – jest utopią. Z pewnością zawsze, malując jego obraz historycy literatury używać będą tyleż gamy wielu kolorów, co farby kryjącej, służącej zamalowywaniu tego, co z ich punktu widzenia należy opuścić dla uzyskania klarowności i przejrzystości rysunku epoki.⁷

Od pomysłu, aby przygotować syntezę obrazu II wojny światowej w rodzimej literaturze, bardziej pociągający (i szaleńczy) jest tylko ten, który zmierzałby do ukazania tej problematyki w kulturze polskiej.

Punkt odniesienia i punkt wyjścia

Po roku 1989 badania nad Holocaustem zdominowały polską refleksję nad literaturą o czasach wojny i okupacji. Ów prymat ma dwa wymiary: ilościowy i – by tak rzecz ująć – jakościowy.

W rodzimym namyśle nad Zagładą dysponujemy czterema znaczącymi publikacjami o charakterze syntetycznym, łączącymi różne dyscypliny (literaturoznawstwo, kulturoznawstwo, historiografię, socjologię, medioznawstwo). Chronologicznie jako pierwsze ukazały się *Następstwa zagłady Żydów*.

6 A. Morawiec *Literatura polska wobec ludobójstwa. Rekonesans*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2018, s. 27-28.

7 J. Jarzębski *Białe plamy w historii literatury XX wieku*, w: tegoż *Proza: wykroje i wzory*, Universitas, Kraków 2016, s. 146.

Polska 1944-2010 pod redakcją Feliksa Tycha i Moniki Adamczyk-Garbowskiej⁸, następnego roku – *Literatura polska wobec Zagłady (1939-1968)*⁹. Wydane zaś w 2017 roku *Ślady Holokaustu w imaginarium kultury polskiej* sięgają zarówno do dzieł z obszaru piśmiennictwa, jak i do sztuk wizualnych¹⁰. Podstawowym opracowaniem historiograficznym w języku polskim jest *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*¹¹.

Gdy opuścimy grunt literatury pięknej i spojrzymy na szerszy obszar – piśmiennictwa – ujrzymy nieco inny obraz, w którym przewaga refleksji o Holokauście nad pozostałymi aspektami doświadczenia wojennego nie jest już tak wyraźna. Od trzech dekad bowiem dynamicznie rozwijają się badania historiograficzne nad kampanią wrześniową, martyrologią i zagładą Kresów, dziejami konspiracji i państwa podziemnego, wybuchem oraz przebiegiem powstania warszawskiego¹².

Pośród wielu znaków zapytania jedna kwestia nie podlega dyskusji: ogrom materiału, przed którym staje badacz konfrontujący się z tematem wojny w literaturze polskiej. Bodaj żadne inne doświadczenie w XX-wiecznej historii Polski nie ma tak licznych reprezentacji w sztuce. Co winien uczynić znawca zagadnienia, stający przed szaleńczym pomysłem syntetycznego opisania wojny i okupacji w literaturze polskiej? Jeśli jest dostatecznie mocno obeznany z przedmiotem refleksji, nie uniknie paraliżującego poczucia niemocy i bezradności. Jego celem winien być nie monograficzny zamysł „przedstawienia wszystkiego”, przeanalizowania każdego z możliwych obszarów (każdego dzieła i autora), ale rozsądne wykreślenie granic tego, co zamierza zrobić, granic lektury i kwerendy.

Co najmniej trzy kwestie dają powody do optymizmu i zachęcają do podjęcia wysiłku badawczego. Mija właśnie siedemdziesiąt pięć lat od zakończenia działań zbrojnych w Europie. Ten dystans czasowy wydaje się wystarczający

8 *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944-2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011.

9 *Literatura polska wobec Zagłady (1939-1968)*, red. S. Buryła, D. Krawczyńska, J. Leociak, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2012.

10 *Ślady Holokaustu w imaginarium kultury polskiej*, red. J. Kowalska-Leder, P. Dobrosielski, I. Kurz, M. Szpakowska, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2017.

11 *D. Libionka Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Zarys problematyki*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 2017.

12 Wymienienie wszystkich dostępnych opracowań musiałyby przybrać formę osobnego artykułu bibliograficznego.

do przygotowania syntezy. Poza tym upłynęło trzydzieści lat od transformacji ustrojowej, od momentu, gdy świadkowie i naukowcy mogą bez czujnego oka cenzora mówić o tragedii wojny i okupacji. Do tego otwarte są archiwa – zarówno pisarzy, jak i Głównego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk.

Mamy do czynienia z jednej strony ze zjawiskiem odchodzenia świadków (zbiór utworów, które wyszły spod ich ręki, jest już właściwie zamknięty) oraz, z drugiej, dostatecznie uformowanym (i licznym) kręgiem dzieł pochodzących od autorów urodzonych po roku 1945, jak i tych z najmłodszego pokolenia (urodzonego w latach 80. i później).

Od trzech dziesięcioleci obserwujemy wzmożone zainteresowanie tematyką wojenną. Widać to nie tylko na łamach tradycyjnych i nowych mediów, w tzw. dyskursie społecznym, ale przede wszystkim w publikacjach naukowych. Jesteśmy obecnie w sytuacji, gdy aktywna jest niemała liczba badaczy średniego pokolenia, dobrze zorientowanych w literackich eksplikacjach czasów pogardy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że publikacjom o charakterze syntetycznym poddać mogą jedynie naukowcy z dostatecznym wyposażeniem lekturowym, a to nabywa się w trakcie wieloletnich studiów nad współczesną prozą, poezją i dramatem.

Wskazmy na – ważny dla analiz kulturoznawczych i literaturoznawczych – fakt, że II wojna światowa jest obecnie bardzo dobrze zdiagnozowana w historiografii polsko- i obcojęzycznej. To morze autorów i tekstów – nie sposób ich tu wszystkich wymienić.

Charakteryzując „punkt wyjścia”, trzeba stwierdzić, że – choć skromny – to przecież istnieje zbiór pojedynczych artykułów i monografii, w których znajdziemy opisy o ambicjach przekraczających analizy pojedynczych dzieł i twórców. Wobec piśmiennictwa łagrowego taką funkcję pełnią z pewnością *Polscy świadkowie GUŁagu*¹³. Jednak Izabella Sariusz-Skąpska koncentruje się na tekstach wydanych w latach 1939-1989. Poza obszarem jej namysłu pozostaje proza fabularna, poezja oraz przekazy wspomnieniowe wydane drukiem w Polsce niekomunistycznej. Podstawowym i najpełniejszym kompendium literatury obozowej jest fundamentalna praca Arkadiusza Morawca¹⁴. Warto przy tej okazji odnotować tematyczny numer łódzkiego pisma „Acta Universitatis Lodziensis” zatytułowany *Lager, łagier,*

13 I. Sariusz-Skąpska *Polscy świadkowie Gułagu. Literatura łagrowa 1939-1989*, Universitas, Kraków 1995.

14 A. Morawiec *Literatura w łagrze, lager w literaturze. Fakt – temat – metafora*, Wydawnictwa Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2009.

obóz – zapis¹⁵. Prozę pierwszych lat powojennych w ujęciu przekrojowym omawiają książki Anny Sobolewskiej i Dariusza Kuleszy¹⁶. Zdzisław Jastrzębski śledzi obecność artystycznego dziedzictwa międzywojnia w dorobku pokolenia „Sztuki i Narodu”¹⁷. Dysponujemy też hasłem zredagowanym przez Krystynę Jakowską i dwoma publikacjami zbiorowymi: *Wojna i postpamięć* oraz *Ślady II wojny światowej i Zagłady w najnowszej literaturze polskiej*¹⁸. Szkice przekrojowe znajdziemy w kilku książkach autorskich oraz zbiorowych, w tym w przywołanej już monografii pod redakcją Michała Głowińskiego i Janusza Sławińskiego¹⁹. Wobec literatury lat 1945–1948 taką rolę odgrywa *Pogranicze powieści* Kazimierza Wyki²⁰.

Istnieją też monografie, które utraciły swój pierwotny, całościowy aspekt. Należą do nich *Echa września 1939 w polskiej prozie literackiej w latach 1945–1969* Stanisława Rogali²¹. Z oczywistych powodów – daty druku – praca ta nie uwzględnia powieści, opowiadań czy dramatów, które pojawiły się po roku 1969. Wrzesień domaga się nowej syntezy także z innego powodu: od dwóch dekad jesteśmy świadkami eksplozji tekstów na ten temat – naukowych

-
- 15 *Lager, łagier, obóz – zapis. Lektury*, red. A. Morawiec, „Acta Universitatis Lodzianis” 2018, nr 1. Zob. też: D. Kulesza *Polska literatura obozowa. Kilka pytań o syntezę, której nie ma*, w: tegoż *Całość i sens. Ćwiczenia historycznoliterackie*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2019.
- 16 A. Sobolewska *Polska proza psychologiczna (1945–1950)*, Ossolineum, Wrocław 1979. W przypadku Kuleszy chodzi o fragmenty zatytułowane *Między powieścią i cyklem. Wybrane próby całościowego ujęcia wojny i okupacji w polskiej prozie lat 1944–1948 oraz Zamiast zakończenia. Przełom? Lata 1944–1948 w literaturze polskiej* (D. Kulesza *Dwie prawdy. Zofia Kossak i Tadeusz Borowski wobec obrazu wojny w polskiej prozie lat 1944–1948*, Trans Humana, Białystok 2006).
- 17 Z. Jastrzębski *Literatura pokolenia wojennego wobec dwudziestolecia*, PIW, Warszawa 1969.
- 18 K. Jakowska *Wojny światowe a literatura w kraju*, w: *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka i in., Ossolineum–Wydawnictwo IBL PAN, Wrocław–Warszawa 1995; *Wojna i postpamięć*, red. Z. Majchrowski, W. Owczarski, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2011; *Ślady II wojny światowej i Zagłady w najnowszej literaturze polskiej*, red. B. Sienkiewicz, S. Karolak, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2016.
- 19 Motywy wojenne w prozie pokolenia '56 omawiam w książce *Rozrachunki z wojną*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2017. Zob. też m.in. J. Świąch *Nowoczesność. Szkice o literaturze polskiej XX wieku*, PWN, Warszawa 2006; *Literatura wobec wojny i okupacji*, red. M. Głowiński, J. Sławiński, Ossolineum, Wrocław 1976 (do najbardziej znanych szkiców w tym tomie należy *Wojna i forma* Marii Janion).
- 20 K. Wyka *Pogranicze powieści. Proza polska w latach 1945–1948*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1948.
- 21 S. Rogala *Echa września 1939 w polskiej prozie literackiej w latach 1945–1969*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1981.

i literackich. Ich rangę trzeba mierzyć nie tyle liczbą, co nowością podejścia i proponowanych dróg interpretacji. Bez wątpienia w obszarze prozy takim dziełem jest *Morfina* Szczepana Twardocha²². Zjawiskiem ciekawym i domagającym się omówienia są też obrazy Września w tekstach z pogranicza reportażu i eseju²³.

Sięgając po opracowania dotyczące literatury wojny i okupacji, napotkamy rzetelne artykuły domagające się pogłębienia i poszerzenia perspektywy badawczej. Inicjują one znaczące problemy – niekiedy są to prekursorskie rozpoznania – ale postawione tezy winny być oparte na bogatszym materiale źródłowym. Przy czym chodzi nie tyle o falsyfikacje wniosków (te bowiem wydają się interesujące i dobrze udokumentowane), co o ich rozwinięcie i uzupełnienie. Jest to przypadek istotnego szkicu Tomasza Mizerkiewicza *Doświadczenie i komizm – o literaturze wojenno-okupacyjnej*²⁴. Jako szczególnie ciekawe i mające liczne eksplikacje jawi się wykorzystanie groteski do mówienia o sytuacjach granicznych²⁵. Groteska jest bowiem kategorią nie tylko estetyczną, ale i światopoglądową i właśnie ta jej cecha jawi się jako wyjątkowo interesująca, gdy myślimy o czasach pogardy.

Groteska [okazywała się w tej sytuacji – przyp. S.B.] niezwykle przydatnym medium, narzędziem pozwalającym przekazać i zdiagnozować doświadczenie niemieszczące się w ramach usankcjonowanych poetyk z kręgu realizmu, ale też udokumentować rozpad języka dawnych wartości.²⁶

Aby naszkicować pełniejszy obraz, wskaźmy jeszcze na kolejne kwestie. Niezwykle rozległy teren wytyczają wątki wojenne w poezji współczesnej. Jego rozmiar trudno określić. Nawet osoby bardzo dobrze zorientowane w liryce

22 S. Twardoch *Morfina*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012.

23 Zob. m.in. C. Łazarewicz (współpr. E. Winnicka) 1939. *Wojna? Jaka wojna?*, Wydawnictwo Czarne i Czerwone, Warszawa 2019; M. Wilk *Pokój z widokiem. Lato 1939*, W.A.B., Warszawa 2019.

24 T. Mizerkiewicz *Doświadczenie i komizm – o literaturze wojenno-okupacyjnej*, w: *Niść śmieszego. Studia o komizmie w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2007. Zob. też Z. Jastrzębski *Poetyka humoru (lata okupacji 1939-1944)*, Pax, Warszawa 1986.

25 Zob. m.in. Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski *Śmiech w piekle*, w: *Oświęcim nieznanym*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1981.

26 K. Mojsak *Groteska w polskiej prozie narracyjnej 1945-1968*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2014, s. 139.

polskiej drugiej połowy XX wieku i początków XXI stulecia nie potrafią podać, z jaką liczbą autorów i dzieł mamy do czynienia. Dopiero żmudna kwerenda mogłaby nam pomóc w odpowiedzi na tak postawione pytanie²⁷. To samo odnosi się do prozy.

Do grona tematów oczekujących na obszerne omówienie należy problematyka męskości w kontekście wojny. Co najmniej dwie publikacje dają nam wstępny wgląd w wyzwania badawcze oraz podkreślają zakres i rodzaj dzieł domagających się analizy. Są to monografie Tomasza Tomasika i Wojciecha Śmiei²⁸.

Problemy syntezy

Nie da się dziś stworzyć syntetycznej monografii obecności II wojny światowej w polskiej literaturze bez uważnej, czasochłonnej i żmudnej kwerendy w zbiorach Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Zasoby Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk zgromadzone w AAN stanowią poważne wyzwanie²⁹. A jednak nie jesteśmy w tym obszarze skazani na poruszanie się po całkowicie nieznanym terenie. Wystarczy przywołać rozpoznania Kamili Budrowskiej i Agnieszki Kloc³⁰. Musimy przy tym mieć na względzie fakt, że liczba tekstów zatrzymanych była mniejsza niż „wyingerowanych”, czyli na różne sposoby poprawianych, zmienianych po zaleceniach z GUKPPIW. Rodzą się pytania, jak prezentowałby się dyskurs publiczny, gdyby dopuszczono je do druku w kształcie, jaki nadał im twórca. Z pewnością historia naszej literatury

27 Jedynie fragmentarycznie udzielają jej ważne książki Piotr Mitznera i Justyny Szczęsnej. Zob. P. Mitzner *Biedny język. Szkice o kryzysie słowa i literaturze wojennej*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011; J. Szczęsna *Poetyckie światy wojny. Studia o poezji polskiej po roku 1939*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2015.

28 T. Tomasik *Wojna – męskość – literatura*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2013; W. Śmieja *Hegemonia i trauma. Literatura wobec dominujących fikcji męskości*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2016 (tu zwłaszcza rozdział „Wieczny Grunwald”, czyli po co polskim mężczyznom Niemcy?). Zob. też artykuł T. Tomasika *Kampania wrześniowa jako doświadczenie męskości żołnierskiej* w niniejszym numerze „Tekstów Drugich”.

29 Zob. P. Krasoń *Akta Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w zasobie Archiwum Akt Nowych*, w: *Literatura w granicach prawa (XIX-XX w.)*, red. K. Budrowska, E. Dąbrowicz, M. Lul, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2013.

30 K. Budrowska *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2013; A. Kloc *Cenzura wobec tematu II wojny światowej i podziemia powojennego w literaturze polskiej 1956-1958*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2018.

wyglądałaby inaczej niż wtedy, gdy cenzor stawał się współautorem³¹. Trzeba też pamiętać o zjawisku szczególnym, którym była autocenzura – formułowanych wprost lub pośrednio zaleceń, jak należy mówić o relacjach polsko-żydowskich, polsko-niemieckich, polsko-rosyjskich czy polsko-ukraińskich³².

Każda rzetelna monografia historycznoliteracka musi zmierzyć się z zawartością archiwów pisarzy – w różnym stopniu rozpoznanych i w różnym stopniu „wyeksploatowanych”. Istnieje grono twórców mniej znaczących albo zapoznanych, których spuścizna nie jest dziś przedmiotem zainteresowania badaczy ani wydawców. Nie wiemy, co dokładnie zawierają pozostawione przez nich rękopisy i maszynopisy. Należałoby zatem zgromadzić dostępne informacje o zasobach archiwów poszczególnych autorów, o tekstach niewydanych.

Powstanie monografii literatury wojny i okupacji poprzedzić musi lektura niemałej liczby książek. Są one słabo obecne w naszym myśleniu o wydarzeniach z lat 1939-1945. Wciąż jest wystarczająca liczba dzieł „nieodkrytych”, a wnoszących oryginalną perspektywę, każącą spojrzeć na sprawy znane z odmiennej pozycji. Wystarczy przywołać *Ballady okrutne* Ryszarda Liskowackiego³³. Mówią one o prostym bohaterstwie żołnierzy gen. Berlinga, forsujących Odrę w kwietniu 1945 roku. *Ballady okrutne* traktują o sprawach, o których dziś często milczymy – cierpieniu, śmierci, martyrologii kościuszkowców. Cmentarz w Siekierkach, w którym pogrzebano prawie dwa tysiące żołnierzy I Armii Wojska Polskiego, nie dostały się do imaginarium społecznego. W PRL-u nie chciano słuchać o tragicznych skutkach tej operacji. Po 1989 roku Siekierki nie stały się symbolem ani „straceńczego heroizmu, ani nawet pięknej, bojowej postawy polskiego żołnierza”³⁴.

(Ponownej) lektury domaga się nie tylko przypadek drugorzędnych książek czy tych funkcjonujących na marginesie głównego nurtu życia artystycznego. To również przypadek dzieł niegdyś czytanych. O forsowaniu Odry mówi wszak mający kilka wydań *Kwiecień* Józefa Hena³⁵. Również powieść Hena – jak

31 Zob. M. Fik *Cenzor jako współautor*, w: *Literatura i władza*, red. E. Sarnowska-Temierusz, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 1996.

32 O autocenzurze zob. m.in. K. Budzowska *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL 1948-1958*, Wydawnictwo UwB, Białystok 2009.

33 R. Liskowacki *Ballady okrutne*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1979.

34 J. Borowczyk, M. Larek *Przywracanie, wracanie. Rozmowy szczecińskie z Arturem Danielem Liskowackim*, Scholar/Zaułek Wydawniczy Pomyłka, Warszawa 2014, s. 80.

35 J. Hen *Kwiecień*, Czytelnik, Warszawa 1960.

Ballady okrutne – jest jak najdalsza od emfazy. Zapowiedź porannego kwietniowego ataku istnieje w tle „zwykłego” codziennego życia żołnierskiego.

Ponowne lektury domagają się dzieje polskich żołnierzy służących w oddziałach Wehrmachtu. W prozie lat 1945-1989 jest to fragment antyniemieckiej polityki (szczególnie doby gomulłowskiej). Obecnie mamy do czynienia z większą wyrozumiałością dla decyzji podejmowanych przez osoby służące w Wehrmachcie³⁶. Ta ewolucja warta jest uwzględnienia w refleksji badawczej.

Choć zainteresowanie codziennością okupacji („średnią przetrwania”) jest obecne w rodzimej prozie już od *Pożegnania z Marią*³⁷, to od dwóch dekad tematyka ta powraca ze zdwojoną siłą. *Życie codzienne Wilna w latach II wojny światowej* Stanisławy Lewandowskiej to zaledwie jeden z przykładów tego zjawiska. Pośród innych ciekawych opracowań wymienimy *Przemoc i dzień powszedni w okupowanej Polsce*³⁸ (tytułatura odsyła do fundamentalnego studium Szaroty). Refleksją objęta jest też codzienność frontowa, znakomicie oddana choćby w *Polskiej jesieni* Jana Józefa Szczepańskiego³⁹.

Z krytyką dotychczasowych autorytetów i wzorów osobowych łączy się jeszcze inny problem. W miejsce „starych bohaterów” pojawił się nowy pantheon. Kultowe książki Janusza Przymanowskiego *Czterej pancerni i pies* (czy mniej znane *Drogi do zwycięstwa* albo *Ze 101 frontowych nocy*), klasyczne dzieło Janiny Broniewskiej *O człowieku, który się kulom nie kłaniał* zostały obecnie zastąpione przez spektakle, piosenki i monografie o rotmistrzu Pileckim i żołnierzach niezłomnych⁴⁰. W ostatnich latach wzbudzają one wyjątkowo

36 Zob. m.in. R. Kaczmarek *Polacy w Wehrmachcie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010.

37 W historiografii w latach 70. pojawia się klasyczna dziś rozprawa T. Szaroty *Okupowanej Warszawy dzień powszedni. Studium historyczne*, Czytelnik, Warszawa 1973.

38 S. Lewandowska *Życie codzienne Wilna w latach II wojny światowej*, Neriton, Warszawa 2001; *Przemoc i dzień powszedni w okupowanej Polsce*, red. T. Chinciński, Wydawnictwo Oskar/Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Gdańsk 2011.

39 A. Wodzyński *W odwrocie i walce. Codzienność żołnierzy polskich podczas kampanii 1939 roku*, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Gdańsk 2013.

40 Staje się on jedną z głównych postaci w tym gronie. Zob. m.in. *Śmierć rotmistrza Pileckiego*, reż. R. Bugajski, Teatr Telewizji, 2006; M. Patricelli *Ochotnik. O rotmistrzu Witoldzie Pileckim*, przeł. K. Żaboklicki, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010; W.J. Wysocki *Rotmistrz Witold Pilecki 1901-1948*, Rytm, Warszawa 2012; A. Cyra *Rotmistrz Pilecki. Ochotnik do Auschwitz*, Wydawnictwo RM, Warszawa 2014. Zob. też najnowszą publikację: A. Mandrela *Duchowość i charakter Witolda Pileckiego. Sylwetka ochotnika do Auschwitz* (Prohibita, Częstochowa 2019). Oprócz bogatego zbioru tekstów i opracowań historycznych wskażmy na zbiór reportaży Małgorzaty Szejnert *Śród żywych duchów* (Aneks, Londyn 1990).

wiele zainteresowania, stając się przedmiotem różnorodnych sporów i dyskusji. W ten nurt wpisują się *Skazy na pancierzach* Piotra Zychowicza⁴¹. Tym samym odkrywają się przed nami trzy inne, powiązane ze sobą pola do namysłu. Po pierwsze, czy można dziś skonstruować obiektywne biografie żołnierzy wyklętych, w których znajdzie się miejsce na kłopotliwe fakty z ich przeszłości?⁴². Niełatwo tu o wyważone proporcje, o rzetelną opowieść przynajmniej z dwóch powodów. Jeden jest znany. Oto nowi bohaterowie, zajmując miejsce dawnych, niezauważalnie wchodzą w obszar mitu. Ten zaś potrzebuje barwnych postaci i nie liczy się z faktami. Po drugie, dochodzi presja popkultury, która – podobnie jak mit – upraszcza rzeczywistość i zarazem uwydatnia rysy głównych protagonistów. Dzieje się to kosztem prawdy historycznej.

Trzecie pole do namysłu wyznacza nie pytanie, ale konstatacja: refleksja historiograficzna nad II wojną światową daleko już wyprzedziła rozpoznania literaturoznawców. Pozostając w kręgu członków i działaczy drugiej konspiracji: nie dysponujemy obecnie istotnym opracowaniem naukowym na ten temat⁴³ (*Notabene*, niezależnie od tego, jak będziemy oceniać działalność i trudne wybory, przed jakimi stawali dowódcy z okresu drugiej konspiracji, widzimy, że proza polska nie obfituje w pogłębione portrety psychologiczne i socjologiczne tych środowisk). Nieco lepiej zagadnienie to rozpoznano w publikacjach kulturoznawczych⁴⁴.

41 P. Zychowicz *Skazy na pancierzach. Czarne karty epopei Żołnierzy Wyklętych*, Zysk, Poznań 2018.

42 Z taką sytuacją mamy do czynienia choćby w przypadku „Ognia”. Losy Józefa Kurasia ukazują problemy z „przepisaniem” biografii żołnierzy wyklętych. Od zakłamanego portretu z utworów Władysława Machejka (W. Machejek *Żywy ogień*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1953; W. Machejek *Rano przeszedł huragan*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1955) przez odkłamanie po narracje hagiograficzne lub nieledwie hagiograficzne (zob. m.in. B. Dereń *Józef Kuraś „Ogień”. Partyzant Podhala*, Secesja, Kraków 1995; M. Korkuć *Józef Kuraś „Ogień”. Podhalańska wojna 1939-1945*, Attyka, Kraków 2011; J.S. Łątka *Bohater na nasze czasy? Józef Kuraś, Ogień z Waksmundu – porucznik czasu wojny*, Kraków 2007; J. Szczerkowski *Ogień. Król Podhala*, XXL, Wrocław 2006). Kuraś stał się też bohaterem dzieł artystycznych, niuansujących czarno-biało przedstawienia tej postaci. Zob. m.in. M. Pakuła *W ogień!*, reż. W. Klemm, Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, premiera: 3 marca 2018).

43 Książka Mariusza Soleciego nie przynosi pogłębionej i poszerzonej analizy zjawiska. M. Solecki *Literackie portrety żołnierzy wyklętych. Eseje o literaturze polskiej lat 1948-2010*, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2013.

44 Mam na myśli fenomen tzw. odzieży patriotycznej. Zob. m.in. K. Orszulak-Dudkowska *Patriotyzm na T-shirtach. Komentarz folklorysty*, w: *Kulturowe analizy patriotyzmu*, red. K. Kulikowska, C. Obracht-Prądzyski, Gdańsk 2016; T. Tomasiuk *Duma i uprzedzenie – czyli fenomen odzieży*

Koncepcja słownika

Dlaczego słownik? Odpowiadając na to pytanie, przypomnijmy argumenty przytaczane przez autorów słownika twórczości Bolesława Leśmiana:

Monografia dąży [...] do przetworzenia indywidualnych, więc subiektywnych punktów widzenia w wiedzę zobiektywizowaną, bo wspólną [...], sprowadza mnogość do jedności, odbiera interpretacyjnym sądom status tymczasowości w imię poszukiwania rozstrzygnięć, o ile to możliwe, definitywnych lub przynajmniej obowiązujących w ramach jakiegoś „stanu badań” – słowem: jest wypowiedzią monofoniczną o wyraźnie zaznaczonym centrum.⁴⁵

Przywołując monumentalne przedsięwzięcie Jerzego Świącha *Literatura polska w latach II wojny światowej*, trudno nie zauważyć, że gest ten jest dziś nie do powtórzenia⁴⁶. Wobec obezwładniającego ogromu literatury wojny i okupacji powstałej po 1945 roku optymalnym rozwiązaniem wydaje się koncepcja słownika. Ukazaniu bogactwa i różnorodności tekstów, motywów, strategii artystycznych w literaturze wojny i okupacji sprostać może jedynie koncepcja słownika. Zastąpiłby on tradycyjną monografię znaną w takim kształcie jak fundamentalna praca Świącha. Nie ma dziś badacza, który samodzielnie podołałby zadaniu przygotowania kompetentnej i szerokiej panoramy polskiej poezji czy prozy podejmującej temat epoki pieców. Myślę o kompendium naukowym prezentującym olbrzymią gamę problemów i tekstów. Nawet komuś obeznanemu z zagadnieniem piśmiennictwa o czasach pogardy rzetelna kwerenda i lektura zajęłyby zbyt wiele czasu. Jedynie wieloosobowy zespół fachowców – doświadczonych i czytanych w literaturze współczesnej – może podołać stworzeniu syntezy.

Wybór koncepcji słownika pozwala na uporanie się z kardynalnym wyzwaniem: wielością dzieł domagających się kwerendy i lektury. Gwarancję powodzenia stanowi jednak nie tylko niezbędna wiedza wynikająca z czytania, ale i skonstruowanie odpowiedniej siatki haseł.

patriotycznej, w: *Popkulturowe formy pamięci*, red. S. Buryła, L. Gąsowska, D. Ossowska, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2018.

45 *Słownik Schulzowski*, oprac. i red. W. Bolecki, J. Jarzębski, S. Rosiek, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2003, s. 5.

46 J. Świąch *Literatura polska w latach II wojny światowej*, PWN, Warszawa 1997.

Oprócz haseł podejmujących reprezentacje wojny w literaturze popularnej, literaturze małych ojczyzn, zagładę Kresów⁴⁷, obraz Września, analizujących czasy pogardy w literaturze Ziemi Odzyskanych, dziecięcej⁴⁸, młodzieżowej, nurty chłopskiego i na prowincji⁴⁹, lagrowej i łagrowej, partyzanckiej, prezentujących to zagadnienie z punktu widzenia różnych metodologii (teorii traumy, *animal studies*, psychoanalizy, studiów nad męskością, zwrotu afektywnego, feminizmu, gender, geopoetyki, poetyki somatycznej) czy nowych ujęć znanych kategorii (np. kategoria świadka)⁵⁰ słownik powinien też zawierać hasła mające status toposów. Zadziwia fakt, że odnoszące się do wojny *loci communes* polskiej wyobraźni zbiorowej nie doczekały się do tej pory poważniejszego opracowania – takiego jak przywołane *Ślady Holokaustu w imaginarium kultury polskiej*. Nie tylko nie powstały ujęcia przekrojowe, ale nie mamy też *case studies*. Nie istnieją zatem publikacje analizujące kluczowe toposy II wojny światowej. Do wyjątków należy monografia Krzysztofa Zajączkowskiego⁵¹. A przecież oprócz WESTERPLATTE łatwo wskazać inne ważne *loci communes*: WIZNA, PAWIAK, WOŁYŃ, KATYŃ, LENINO. Na przykładzie tego ostatniego widać zresztą, że toposy (ich miejsce w świadomości społecznej) zmieniają się w czasie. Bywa, że stają się źródłem podziałów i sporów. Następuje odwrócenie znaczeń – od afirmacji do negacji. Mit Lenino, jako „bitwy założycielskiej” dla polskiego czynu zbrojnego i jego wkładu w zwycięstwo nad hitleryzmem, okazał się mitem fałszywym.

Z przywołanymi wyżej toposami miejsca powiązane są te konstruowane wokół konkretnych osób. Jedną z nich był major Henryk Dobrzański (HUBAL). Ta kluczowa biografia dla narodowej odmiany PRL-owskiej polityki historycznej, uosabianej między innymi przez tzw. patriotyzm

47 Syntetycznie, ale dość pobieżnie, tematykę tę omawia B. Hadaczek *Historia polskiej literatury kresowej*, Universitas, Kraków 2008 (zob. rozdz. *Literatura kresowa po 1939 roku*).

48 Zob. M. Wróblewski *Doświadczanie dzieciństwa. Studium z antropologii literatury*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2019 (tu obszernie fragmenty rozdz. *Ciało dzieciństwa*).

49 W stosunku do piśmiennictwa Holokaustu uczyniła to K. Koprowska (*Postronni? Zagłada w relacjach chłopskich świadków*, Universitas, Kraków 2018).

50 Monografia *Świadek: jak się staje, czym jest?* (red. A. Dauksza, K. Koprowska, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2020) koncentruje się na analizie tej kategorii w literaturze Holokaustu. Zob. też *Opowieść o niewinności. Kategoria świadka Zagłady w kulturze polskiej (1942-2015)*, red. M. Hopfinger, T. Żukowski, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2018.

51 K. Zajączkowski *Westerplatte jako miejsce pamięci 1945-1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2015.

wojskowy⁵², po transformacji ustrojowej została zastąpiona przez inne, dla których wcześniej nie było miejsca w narracji komunistycznej. W tej grupie na przedzie sytuują się dwa toposy osobowe: ANDERS i PILECKI. Z pewnością winny się one znaleźć w słowniku literatury wojny i okupacji. Czy powinny do niego trafić toposy: RAGINIS, INKA, NIL? Odpowiedź zależy od tego, jak szczegółowy ma być katalog haseł.

Przyszły słownik ma rekonstruować perspektywę polską, na niej się koncentrować i z niej spojrzeć na Zagładę. Wyjaśnienie jest prozaiczne – piśmiennictwo Holokaustu stanowi autonomiczny obszar badań, niezwykle dynamicznie się rozwijający. Doczekało się ono publikacji słownikowych oraz kilku syntez monograficznych⁵³. Nie ma więc powodu, aby wchodzić na teren intensywnie rozpoznawany i powtarzać sprawy już rozpoznane. Tu jednak rodzi się problem innej natury: granica między tekstami przynależnymi do polskiej literatury Holokaustu i literatury polskiej. Istnieje grupa dzieł należących do jednego i do drugiego zbioru (np. *Pożegnanie z Marią* Tadeusza Borowskiego, *Medaliony* Zofii Nałkowskiej, *Opadły liście z drzew* Tadeusza Różewicza, *Czarny potok* Leopolda Buczkowskiego, *Szpital Przemienienia* Stanisława Lema).

W słowniku nie może zabraknąć hasła HOLOKAUST. Powinno ono jednak odtwarzać polskie spojrzenie – jego odrębność, specyfikę, jego – niekiedy – „wady”.

Problem perspektywy kieruje nasz wzrok w stronę innych nacji i ich doświadczeń wojennych. Relatywnie dużo napisano ostatnio na temat martyrologii Romów⁵⁴. Z impetem powraca wszakże temat relacji polsko-niemieckich. Nie może to dziwić choćby już z tego względu, że zawsze mocno zideologizowane w PRL stosunki polsko-niemieckie w czasie wojny – z oczywistych powodów – stanowiły najbardziej znaczący składnik rodzimego piśmiennictwa o wojnie, ale też i świadomości społecznej. Mimo tak mocnej obecności tematyki niemieckiej w kulturze i pamięci zbiorowej liczba opracowań jest skromna⁵⁵.

52 Ł. Polniak *Patriotyzm wojskowy w PRL w latach 1956-1970*, Trio, Warszawa 2001.

53 Finalizowane są właśnie prace nad kolejną – dwutomową – syntezą zatytułowaną *Reprezentacje Zagłady w kulturze polskiej* (red. S. Buryła, D. Krawczyńska, J. Leociak).

54 S. Kaprański *Naród z popiołów. Pamięć zagłady a tożsamość Romów*, Scholar, Warszawa 2012; A. Morawiec *Nie tylko Aśfic. Zagłada Cyganów*, w: *Literatura polska wobec ludobójstwa. Z tekstów literackich wymieńmy reportaż* L. Ostałowskiej *Farby wodne*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2011.

55 E. Dmitrów *Niemcy i okupacja hitlerowska w oczach Polaków. Poglądy i opinie z lat 1945-1948*, Czytelnik, Warszawa 1987; S. Buryła *Portret oprawcy*, w: *Tematy (nie)opisane*, Universitas, Kraków 2013.

Oprócz *loci communes* i haseł historyczno-literackich (ukazujących obraz wojny w literaturze kresowej, łagrowej, lagrowej, popularnej, dla dzieci i młodzieży, w poezji, prozie i eseistyce itd.) słownik winny uzupełniać hasła z kręgu metodologii. Literatura wojny i okupacji – wzorem piśmiennictwa Holocaustu – jest coraz częściej analizowana przez badaczy reprezentujących nowe nurty we współczesnej humanistyce. *Men's studies* współlistnieją z refleksją feministyczną i genderową⁵⁶. Swoją obecność zaznaczają stopniowo autorzy z kręgu ekokrytyki⁵⁷ oraz tzw. zwrotu topograficznego⁵⁸.

Opracowanie słownikowe oznacza nie tylko szanse, ale i zagrożenia, ma nie tylko zalety, ale i wady. Bodaj czy nie najpoważniejszą ułomnością takiego ujęcia jest marginalizacja perspektywy diachronicznej. Przy klasycznej monografii historycznoliterackiej, prowadzonej w zgodzie z chronologią postępujących procesów społecznych, ale i publikacji poszczególnych tekstów, łatwiej dostrzec wymiar ewolucji, postępujących przemian w obszarze strategii artystycznych, idei.

Autorzy przyszłego słownika muszą też zmierzyć się z problemem zakresu badawczego. Gdyby zgodzić się na tradycyjną monografię historycznoliteracką, wypadaloby początek narracji umieścić w roku 1945. Na niej kończy się bowiem monumentalna praca Święcha, do której należałoby także wprowadzić pewne uzupełnienia, wynikające z prostego faktu: badacz – z różnych powodów – nie znał niektórych tekstów, ale nie byłyby one zbyt obszerne⁵⁹. Choć tradycyjna synteza historycznoliteracka zwalniałaby z konieczności szczegółowego odniesienia się do obszernego materiału, wygodniejsza również z powodu ekonomii czasu, tradycyjna monografia wydaje się tworem sztucznym. Odwołajmy się choćby do tak dobrze zdomowionego pojęcia w rodzimej świadomości jak pokolenie Kolumbów. Ich biografia i geneza

56 Zob. m.in. B. Karwowska *Ciało, seksualność, obozy zagłady*, Universitas, Kraków 2009; W. Grzebska *Płeć powstania warszawskiego*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2013.

57 Zob. m.in. E. Kuliś *Literackie i wizualne formy reprezentacji pejzażu wołyńskiego wobec widm zagłady* oraz T. Sucharski „*Fatamorgana*” w „*bezimiennym piekle*”, czyli o naturze w dziełach polskiej literatury zesańczo-lagrowej w tomie *Poetyki ekocydu. Historia, natura, konflikt*, red. A. Uberowska, D. Korczyńska-Partyka, E. Kuliś, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2019.

58 Zob. m.in. rozprawę doktorską Cezarego Rosińskiego *Przestrzeń i uważność w polskiej prozie najnowszej*, obronioną pod kierunkiem prof. T. Mizerkiewicza (maszynopis w bibliotece Wydziału Polonistyki i Filologii Klasycznej UAM w Poznaniu).

59 Wynikają one przede wszystkim z kwestii dostępu do tekstów. Chodzi o utwory wydane po ukazaniu się monografii Święcha. Zob. np. J. Iwaszkiewicz *Dzienniki 1911-1955*, oprac. i przyp. A i R. Papiescy, wstęp A. Gronczewski, Czytelnik, Warszawa 2007; A. Kowalska *Dzienniki 1927-1969*, Iskry, Warszawa 2008.

powstania konkretnych dzieł wskazują na lata 1939-1945. Nic tu nie zmienia fakt, że znana powieść Romana Bratnego, od której pochodzi nazwa całej generacji, ukazała się w 1957 roku. Podobnie dyskusja o *Kamieniach na szaniec* nie może być rzetelnie zreferowana w haśle słownikowym, jeśli wypreparujemy ją ze sporów i polemik toczących się w gronie osób komentujących utwór Aleksandra Kamińskiego zaraz po jego publikacji⁶⁰.

Na koniec zadajmy pytanie fundamentalne: jakie są dolne i górne granice czasu, którym należałoby się zająć, myśląc o słowniku literatury wojny i okupacji? Bez wątpienia do literatury o II wojnie światowej zaliczyć trzeba nie tylko teksty powstałe po napaści Niemiec, ale też te zrodzone przed hitlerowską agresją (jak *Bagnet na broń* Władysława Broniewskiego z kwietnia 1939 roku czy, pochodzący z końca sierpnia, *Święty Boże* Kazimierza Wierzyńskiego).

Wojna w Europie nie skończyła się w maju 1945 roku, ona wciąż trwała. Dobitnie daje temu wyraz Ryszard Kapuściński:

Mijały miesiące, a wojna ciągle przypominała o swojej obecności. Nadal żyłem w mieście obróconym w perzynę, wspinałem się po górach gruzu, błądziłem w labiryncie ruin. [...] Kiedyś, po lekcjach, graliśmy w pobliskim parku w piłkę nożną. Jeden z kolegów, w pogoni za piłką, zapuścił się w krzaki. Rozległ się straszny huk, rzuciło nas na ziemię: kolega zginął od miny, która jeszcze tam była. Wojna czyhała na nas nadal, nie chciała się poddać. Kuśtykała po ulicach, podpierając się drewnianymi kulami, wymachiwała na wietrze pustymi rękawami. Tych, co przeżyli, dręczyła to nocach, przypominała się w złych snach.⁶¹

A zatem refleksją trzeba byłoby objąć rzeczywistość po maju 1945 roku: szabru, migracji (wysiedleń), martyrologii żołnierzy drugiej niepodległości. Jednak wojna nie trwała tylko za sprawą pojedynczych osób, cywilów i oddziałów partyzanckich, ale i historii rzeczy: „W krótkim okresie między 1944 a 1949 rokiem spotykają się ze sobą wojenny kryzys i powojenna rewolucja. Współistnieją ze sobą ruiny miast i zgliszcza wsi, skrajna bieda i groźba epidemii, społeczno-polityczny chaos”⁶². Dzieje wojny to też dzieje rzeczy.

60 Zob. na ten temat: B. Wachowicz *Kamyk na szańcu. Gawęda o druhu Aleksandrze Kamińskim w stulecie urodzin*, Rytm, Warszawa 2002; S. Karolak *Spory o „Kamienie na szaniec” Aleksandra Kamińskiego*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2019.

61 R. Kapuściński *Ćwiczenia pamięci*, w: tegoż *Busz po polsku*, Czytelnik, Warszawa 2008, s. 16.

62 A. Zborowska *Życie rzeczy w powojennej Polsce*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2019, s. 303.

Abstract

Sławomir Buryła

UNIVERSITY OF WARSAW

The Literature of War and Occupation: Conceptualising a Dictionary

Buryła begins by outlining the current state of research on Polish literature about World War II, highlighting themes that have been described as well as research questions that still need to be addressed. He then describes the project of a dictionary of a literature of war and occupation, identifying some of the research problems facing the dictionary's future authors; he also describes a selection of dictionary entries.

Keywords

synthesis, 20th-century literature, dictionary, research problems